

Michał MękarSKI

Stan badań nad uczestnictwem osób starszych w kulturze

Studia Kulturoznawcze nr 2 (4), 35-51

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MICHAŁ MĘKARSKI

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Instytut Kulturoznawstwa

Stan badań nad uczestnictwem osób starszych w kulturze

Problematyka osób starszych wydaje się być aktualnym tematem i to nie tylko za sprawą publicznej debaty (czy bardziej jej braku) nad kształtem przyszłych emerytur i wydłużeniem aktywności zawodowej Polaków. Proces starzenia się społeczeństw, z jakim obecnie mamy do czynienia (i jaki w kolejnych latach ulegnie nasileniu), będzie oddziaływał na różne (również pozaekonomiczne) sfery życia oraz determinował nowe wzory kulturowe i relacje w polskim społeczeństwie. Przyszłość, jaka nas czeka, stanowi swoistą zagadkę.

Pytaniami otwartymi, na razie pozostającymi bez jednoznacznych odpowiedzi, wydają się nie tylko te związane z systemem emerytalnym czy pracą osób starszych w przyszłości, ale i te o kształt i formę relacji międzypokoleniowych, stylów życia, sposobów spędzania czasu wolnego, kompetencji związanych z nowymi technologiami oraz ich wpływem na jakość życia, aktywności seniorów czy uczestnictwa w kulturze. Pewne jest w zasadzie tylko jedno – problem rosnącej populacji osób w starszym wieku pojawi się na pewno i nie ma od niego ucieczki. Możemy próbować przywidywać jego konsekwencje i starać się niwelować jego negatywne skutki, ale nie zatrzymamy tej (r)ewolucyjnej zmiany.

Dlatego dziś nie zadajemy sobie pytań, czy w obliczu znacznego udziału osób starszych w populacji naszego kraju zmieni się rzeczywistość społeczno-kulturowa, tylko jak daleko idące będą to zmiany i w jakim kierunku podążą?

O dostrzeżeniu istotności kwestii związanych z najstarszymi uczestnikami życia społecznego mogą także świadczyć takie inicjatywy, jak obchodzony w 2012 r. Europejski Rok Aktywności Osób Starszych i Solidarności Międzypokoleniowej czy Europejski Rok Wolontariatu 2011, którego istotnym tematem był wolontariat seniorów. Osoby starsze zostały dostrzeżone również w obsza-

rze kultury, np. za sprawą akcji Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego „60+kultura”¹.

Starzejące się społeczeństwo w Polsce, czyli zwiększający się udział osób starszych w ogólnej populacji, to temat niezwykle pojemny i interdyscyplinar-ny. Świadczy o tym choćby wielość dyscyplin naukowych, które się nim zajmują, m.in. antropologia przyrodnicza (w tym medyczna, fizjologiczna, patologiczna), gerontologia społeczna, socjologia, demografia, ekonomia, antropologia kulturowa, kulturoznawstwo, psychologia, pedagogika i filozofia².

Starzenie się jest naturalnym procesem, w wyniku którego stopniowo osłabiają się funkcje życiowe organizmu, a jednocześnie powstają nowe mechanizmy przystosowawcze. Traktując starzenie się jako proces rozwojowy, należy zauważyć, że ma on charakter dynamiczny i można go rozpatrywać na różnych płaszczyznach: biologicznej, psychicznej i społecznej³.

Piotr Szukalski, pisząc o procesie starzenia się społeczeństwa naszego kraju, zauważa:

Wysyp urodzeń w latach następujących po II wojnie światowej, tzw. powojenny wyż demograficzny, w naturalny sposób po upływie sześciu dekad przekształca się w „wysyp siwych głów”⁴.

Naturalny proces powojennej kompensacji urodzeń (w latach 1946–1960) jest więc dziś jednym z głównych czynników wzrostu liczby osób starszych w naszym społeczeństwie. Kolejnym czynnikiem jest wydłużenie (m.in. za sprawą lepszej opieki zdrowotnej, rozwoju techniki i medycyny oraz jakości życia) przeciętnego trwania życia⁵. Analiza kolejnych etapów przejść demograficznych pokazuje, że konsekwencją powiększania się frakcji osób starszych w społeczeństwie polskim jest również szybkie obniżanie się rodności, przy jednoczesnej redukcji współczynnika zgonów, obserwowanej głównie wśród ludzi w średnim i starszym wieku⁶. Limitowanie liczby potomstwa, związane z aktywnością zawodową rodziców i ekonomicznymi kalkulacjami, ma odbicie w niskim współczynniku dzietności czy systematycznym wzroście przeciętnego

¹ www.mkidn.gov.pl/pages/strona-glowna/kultura-i-dziedzictwo/weekend-seniora/informacje.php [23.05.2013].

² B. Bugajska, *Tożsamość człowieka w starości. Studium socjopedagogiczne*, Wyd. Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2005, s. 13.

³ J. Rembowski, *Psychologiczne problemy starzenia się człowieka*, PWN, Warszawa – Poznań 1984, s. 24.

⁴ P. Szukalski (red.), *To idzie starość – polityka społeczna a przygotowanie do starzenia się ludności Polski*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2008, s. 3.

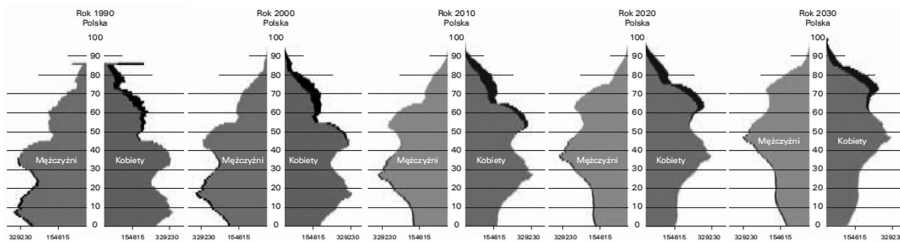
⁵ *Rocznik demograficzny 2011*, GUS, Warszawa 2011, ss. 386, 511.

⁶ P. Szukalski, *Starzenie się ludności – wyzwanie XXI wieku*, w: P. Szukalski (red.), *Przygotowanie do starości. Polacy wobec starzenia się*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2009, ss. 18–22.

wieku kobiet rodzących pierwsze dziecko⁷. Niezwykle istotną częścią procesu starzenia się społeczeństwa w Polsce jest zjawisko podwójnego starzenia się ludności, czyli dynamicznego wzrostu, w ramach populacji seniorów, udziału najstarszych grup wiekowych (nazywane nawet z uwagi na tempo zmiany „eksplozją stulatków”). Według prognozy GUS z 2008 r. liczba osób w wieku 60–74 lat w Polsce ma wzrosnąć w okresie 2008–2030 o 40 p.p., w wieku 75–84 lat – o 65,6 p.p., zaś w wieku 85 lat i więcej – o 90 p.p. Jednocześnie liczba stulatków będzie wyższa aż o 253 p.p.⁸ Kolejną istotną cechą procesu starzenia się ludności w nadchodzących dekadach będzie feminizacja starości⁹. Dłuższe życie kobiet, w porównaniu z przeciętną długością życia mężczyzn, to ważna informacja również dla osób zajmujących się kulturą, które powinny mieć tego świadomość podczas tworzenia ofert kulturalnych.

Starzejące się społeczeństwo (oraz zmniejszająca się liczba urodzeń) to nie tylko problem Polski. Zmierzyć się z nim musi cała Europa. Skala tego zjawiska jest relatywnie nowa. Wcześniej w historii ludzkości nie było okresu, w którym tak znaczna część populacji była (i w perspektywie najbliższej dekady – będzie) w wieku senioralnym. Wojciech J. Burszta zauważa, iż starość jest „wytworem naszych czasów”, gdyż nigdy dotąd w dziejach kultury tak wielki procent populacji nie przekroczył 60. roku życia i w związku z tym nie dostrzegano tego problemu jako zjawiska społecznego¹⁰.

Wykres 1. Struktura ludności Polski – 1990–2030



Źródło: GUS, *Prognoza 2008*, za: *Polska 2030. Wyzwania rozwojowe*, Warszawa 2009, s. 68.

Proces starzenia się społeczeństwa przyniesie skutki, które dotyczyć będą różnych sfer życia. Pierwszym, szczególnie nagłośnionym przez media, aspektem rzeczywistości, który ulegnie zmianie, będzie wymiar ekonomiczny zwią-

⁷ M. Boni (red.), *Polska 2030. Wyzwania rozwojowe*, KPRM, Warszawa 2009, s. 51; *Prognoza ludności na lata 2008–2035*, GUS, Warszawa 2009, ss. 17–25.

⁸ Za: P. Szukalski, *Starzenie się ludności...*, s. 23.

⁹ P. Szukalski, *Polscy seniorzy w przyszłości*, w: A. Karpiński, A. Rajkiewicz (red.), *Polska w obliczu starzenia się społeczeństwa*, PAN, Warszawa 2008, ss. 43–46.

¹⁰ W. J. Burszta, *Starość w kulturze*, w: L. Leońska, Z. Woźniak (red.), *Profile starości*, Wyd. Miejskie, Poznań 2000, s. 63.

zany ze zwiększającym się obciążeniem ludności w wieku produkcyjnym, wynikającym z obowiązku utrzymania ludności w wieku poprodukcyjnym oraz zmian w systemie emerytalnym, które mają te negatywne tendencje zahamować. Może to wywoływać konflikty interesów i zmianę relacji między różnymi grupami wiekowymi w efekcie konkurencji na rynku pracy, wynikającej z reformy systemu emerytalnego w Polsce. Drugim aspektem, poniekąd łączącym się z wymiarem ekonomicznym, jest ochrona zdrowia, przed którą będą stawiane nowe wyzwania, do realizacji których potrzebne będą zwiększone środki finansowe. Trzecim skutkiem tego procesu będą zmiany relacji międzypokoleniowych w społeczeństwie i rodzinie. Z jednej strony powinna nastąpić „nowa waloryzacja” seniorów, czyli dowartościowanie tej grupy ludności jako wyborców czy zasobnych konsumentów, oraz zachęcanie ich do większej aktywności w życiu politycznym, kulturalnym, zawodowym czy wolontariacie. Z drugiej strony możemy mieć do czynienia z negatywnym zjawiskiem rozprzestrzeniania się tzw. ageizmu. Dyskryminacja ze względu na wiek (czy nawet związane z tym pewne formy wykluczenia społecznego) mogą mieć różne przyczyny. Od obecnego w kulturze kultu młodości i cielesności, przez wspomniany wcześniej wzrost obciążeń podatkowych, po niedostosowanie się wielu seniorów do szybkiego tempa zmian technologicznych, na jakie skazane jest współczesne, w znacznej mierze już cyfrowe, społeczeństwo¹¹. Czwartym obszarem zmian będzie sfera rodziny. Zmieniają się panujące w niej relacje. Pojawiają się pytania, czy coraz starsi dziadkowie będą chcieli opiekować się (być może jedynym) wnuczkami? Czy uda się pogodzić dłuższe życie zawodowe z opieką? Trudno dziś przewidzieć, jak na relacje wpłynie zasada „intymności na dystans”, czyli coraz częstszego oddzielnego zamieszkiwania dorosłych przedstawicieli różnych pokoleń? Konieczne będzie zwiększenie roli polityki społecznej (szczególnie systemu opiekuńczego) w obliczu zmian obecnie zachodzących w rodzinie (rozwoły, bezdzietność, małdzietność, życie jako singiel, w samotności), które sprawiają, że zmniejszy się prawdopodobieństwo posiadania opiekuna rodzinnego, który wspomże osobę starszą, kiedy z wiekiem będzie tracić samodzielność¹².

Ostatnią kwestią (choć podkreślam, że nie jest to klasyfikacja pełna i zamknięta, bowiem skutki starzejącego się społeczeństwa są tak szerokie, iż znajdziemy je w niejednej niewymienionej tu sferze życia), na którą warto zwrócić uwagę, są zmiany polegające na przekształceniu codziennego życia i funkcjonowania: niwelowania barier i utrudnień oraz dostosowywania i tym samym udostępniania miejsc, obiektów osobom starszym. Udogodnienia dla seniorów nie mogą jednak sprowadzać się tylko do powszechnego montowania uchwyty w łazienkach, mat antypoślizgowych w wannach czy produkco-

¹¹ P. Szukalski, *Starzenie się ludności...*, s. 25.

¹² Ibidem, s. 26.

wania niskopodłogowych autobusów miejskich. Również w sferze kultury powinno się ukierunkować myślenie na potrzeby osób starszych, których będzie przybywać. Instalowanie foteli w poczekalniach czy siedzeń w salach wystawowych w muzeach, stosowanie większych liter w programach, informato-
rach, biuletynach, zaproszeniach, plakatach, montowanie urządzeń wspoma-
gających wzrok czy słuch w instytucjach kultury, używanie większej czcionki na stronach internetowych instytucji kultury to tylko niektóre z udogodnień, które w niedalekiej przyszłości powinny zostać wprowadzone, by umożliwić seniorom pełniejszy dostęp do instytucji kultury¹³.

Wszystkie wymienione obszary wydają się być ze sobą powiązane. Są one tu przytaczane dlatego, że mogą oddziaływać (zarówno bezpośrednio, jak i pośrednio – łącząc się jeszcze z innymi czynnikami i konsekwencjami tego procesu) na sferę uczestnictwa osób starszych w kulturze. Na przykład aktywny zawodowo senior to osoba, która będzie miała potencjalnie mniej czasu wolnego, co może się też wiązać z ograniczonym uczestnictwem w życiu kulturalnym. Jednocześnie będzie to osoba „zmuszona” do zachowania aktywności (również tej kulturalnej) i posiadająca źródło relatywnie wyższego dochodu niż emerytura, dzięki czemu będzie mogła sobie pozwolić na dodatkowe wydatki, takie jak zakup biletów na wydarzenie kulturalne.

Analizując wyniki badań prowadzonych przez Centrum Badania Opinii Społecznej, dotyczące starości i jej społecznego obrazu, można zauważyć następujące tendencje, które wydają się być istotne również dla uczestnictwa w kulturze tej grupy społecznej:

– wzrasta rola dziadków – rośnie poczucie Polaków, że zawdzięczają „coś” swoim dziadkom (w 2000 r. 59% wskazań „zdecydowanie tak” i „raczej tak”, w 2012 r. – 72%)¹⁴; badani zawdzięczają dziadkom opiekę i wychowanie (65%), poczucie bycia kochanym (64%), znajomość dziejów rodziny (57%), zasady moralne (57%), a także swoje zainteresowania i hobby (25%), np. zamiłowanie do muzyki, literatury, sportu, wędkowania¹⁵. Widać zatem, że postać babci/dziadka przyczynia się do transmisji kultury;

– zdecydowana większość osób starszych (87%) deklaruje, iż żyje średnio (środków finansowych starcza na co dzień, ale musi oszczędzać na poważniejsze zakupy – 46%) i skromnie (pieniężni musi oszczędnie gospodarować – 41%); 7% żyje dobrze (nie musi oszczędzać), a 6% uważa, że żyje bardzo biednie¹⁶;

¹³ Zob. D. Jankowski, *Edukacja, aktywność kulturalna, rekreacja ludzi starzejących się*, w: A. Karpiński, A. Rajkiewicz (red.), *Polska w obliczu...*, s. 205.

¹⁴ K. Kowalczyk, *Rola dziadków w naszym życiu. Komunikat CBOS*, Warszawa 2012, s. 3.

¹⁵ Ibidem, ss. 4–5.

¹⁶ K. Wądołowska, *Obraz typowego Polaka w starszym wieku. Komunikat CBOS*, Warszawa 2010, s. 5.

– najczęściej wskazywaną czynnością, jaką wykonują seniorzy w przeprowadzonym w 2007 r. badaniu¹⁷, biorąc pod uwagę deklarację, iż poświęcają na tę czynność „tyle czasu, ile chcą”, był odpoczynek (drzemka, siedzenie, picie kawy, herbaty, relaks – 84%), oglądanie telewizji (82%), rozmowy ze znajomymi, sąsiadami, odwiedziny i spotkania towarzyskie (80%). Przeważają zatem bierne formy spędzania czasu. Szukając aktywności związanych z kulturą, odnajdujemy (poza oglądaniem TV) trzy formy spędzania czasu: słuchanie radia (69%), czytanie książek i prasy (62%) oraz słuchanie muzyki (55%). Aktywne uczestnictwo w kulturze, które wymaga od osoby starszej wyjścia z domu, czyli wskazanie „pójście do kina, teatru lub na koncert”, zyskało następujące wartości procentowe: 9% badanych poświęca na to tyle czasu, ile chce, tyle samo osób poświęca na tę czynność mniej czasu, niż by chciała, 15% (najliczniejsze wskazanie spośród czternastu wymienionych w badaniu rodzajów zajęć) w ogóle się tym nie zajmuje, choćby chciało, i aż 67% osób deklaruje: „nie zajmuję się tym, bo mnie to nie interesuje” (wyższe wskaźniki dostały tylko odpowiedzi: działalność społeczna; korzystanie z komputera; pójście do kawiarni, lokalu oraz praca zarobkowa)¹⁸;

– jedynie 9% badanych pobierających świadczenia emerytalne pracuje zarobkowo. Tymczasem można zaobserwować, że pracujący emeryci są aktywniejsi od niepracujących – częściej chodzą do kina, teatru i na koncerty, odwiedzają muzea czy galerie, pracują społecznie, podróżują, uprawiają sport i czytają¹⁹;

– plany na lata starości młodszych badanych ukazują potrzebę aktywności do późnego wieku w wielu dziedzinach życia, podczas gdy w przypadku większości przebadanych osób, pobierających emeryturę w 2009 r., widać wyraźne wycofanie się z życia społecznego. Na przykład 78% badanych w wieku 18–30 lat deklaruje, iż zamierza chodzić do kina na emeryturze, zaś robi to tylko 12% badanych emerytów²⁰;

– osoby na emeryturze często ograniczają swoje oczekiwania i potrzeby do tych podstawowych i nie oczekują od życia niczego więcej. Mogą o tym świadczyć odpowiedzi badanych na temat usług i produktów przeznaczonych dla osób starszych, których brakuje w Polsce – dość duża liczba wskazań „trudno powiedzieć” oraz to, że żadne z zaproponowanych wskazań nie zyskało poparcia nawet połowy badanych. Najliczniejszymi wskazaniami były: usłu-

¹⁷ Badanie „Warunki życiowe społeczeństwa polskiego: problemy i strategie” przeprowadzono w okresie od września do listopada 2007 r. na liczącej 38 866 osób reprezentatywnej próbie losowo-adresowej dorosłych mieszkańców Polski. Badaniem objęto osoby w wieku 60 lat i starsze – omawiana próba liczyła 11 164 respondentów.

¹⁸ K. Wądołowska, *Obraz typowego Polaka...*, ss. 10–12.

¹⁹ A. Kolbowska, *Sytuacja ludzi starszych w społeczeństwie – plany a rzeczywistość. Komunikat CBOS*, Warszawa 2009, ss. 1–2.

²⁰ Ibidem, s. 14.

gi opiekuńcze (41%), zniżki, karnety dla seniorów do kin, teatrów, muzeów (38%), programy telewizyjne i radiowe (34%), zajęcia w środowisku lokalnym dla seniorów (32%). Analizując listę braków w odniesieniu do kultury, można zauważyć, że istotne dla osób starszych są kwestie ceny, dostosowania oferty oraz umożliwienia uczestnictwa w życiu społecznym przez organizację zajęć czy klubów seniora²¹;

– zmienia się postrzeganie przez badanych Polaków granic etapów życia. W 2007 r. respondenci o 6 miesięcy później niż w badaniu z 1998 r. wyznaczyli kres młodości i początek wieku dojrzałego (35,24 lata) oraz o 10 miesięcy później – próg starości (średnio 61,63 lata). Zależy to jednak od wieku – młodzi respondenci mają tendencję do ich zaniżania (starość zaczyna się według osób z grupy 18–23 lata średnio w wieku 57 lat), a seniorzy – do zawyżania (średnia dla badanych w wieku 70 lat i więcej została określona na poziomie 65 lat)²²;

– zdecydowana większość (87%) Polaków badanych w 2009 r. uważa, że ludzie starsi są potrzebni społeczeństwu. Najczęstszymi uzasadnieniami „użyteczności” seniorów były: opieka nad wnukami, posiadanie wiedzy i doświadczenia, której brakuje ludziom młodszym, oraz bycie dobrymi sąsiadami, zwracającymi uwagę na to, co się dzieje w najbliższym otoczeniu. W porównaniu do badań z 1998 r. zwiększył się też odsetek respondentów, którzy podzielają opinię, że w polskim społeczeństwie szanuje się osoby starsze – 64% wskazań w 2009 r., podczas gdy 11 lat wcześniej było to 35%²³;

– odczuwanie trudności przy samodzielnym wykonywaniu niektórych codziennych czynności w badaniu przeprowadzonym w 2000 r. deklaruje jedynie 3% badanych w wieku 55–59 lat. Wraz z wiekiem ten współczynnik rośnie. Co piątego respondenta w wieku 65–69 i 70–74 lat dotyczą te trudności. Natomiast gwałtowny wzrost braku samodzielności spowodowanej pogarszającym się stanem zdrowia można odnotować u niemal co drugiego (49%) seniora w wieku 75 lat i więcej²⁴.

Uczestnictwo w kulturze wydaje się być pojęciem niesłychanie pojemnym, a jednocześnie utrudniającym jego określenie i sprecyzowanie. Upowszechnienie mediów cyfrowych na tyle zmieniło praktyki uczestnictwa w kulturze, iż „uczestnictwo” stało się kategorią „problematyczną, zakłada bowiem istnienie pewnego precyzyjnie określonego obszaru – kultury – do którego jednostka może zyskiwać dostęp i przez to w nim uczestniczyć”²⁵. W nowej, cyfrowej rze-

²¹ A. Kolbowska, *Sytuacja ludzi starszych...*, ss. 15–16.

²² B. Wciórka, *Między młodością a starością. Komunikat CBOS*, Warszawa 2007, ss. 1–3.

²³ K. Wądołowska, *Obraz typowego Polaka...*, ss. 1–5.

²⁴ B. Wciórka, *Polacy wobec ludzi starszych i własnej starości. Komunikat CBOS*, Warszawa 2000, ss. 2–3.

²⁵ M. Danielewicz, M. Filiciak, A. Tarkowski, *Uczestnictwo w kulturze: nowe zjawiska, „przeterminowane” kategorie*, s. 1, http://2010.nck.pl/uploads/files/uczestnictwo_w_kulturze__nowe_zjawiska_przeterminowane_kategorie.pdf [23.05.2013].

czywistości mamy do czynienia z wielością oddolnie tworzonych treści i rozpowszechnianych nowymi kanałami dystrybucji – często również mającymi oddolny charakter. Kultura niedoboru (w której problemem był ograniczony dostęp) została zastąpiona kulturą nadmiaru (w której problemem jest nadmiar treści i skuteczne sposoby jej filtrowania). Widoczne jest także pewne „niedostosowanie” badań do zmieniającej się rzeczywistości kulturalnej. Badania koncentrowały się na silnie zinstytucjonalizowanej konsumpcji kulturowej, pomijając inne praktyki kulturowe, które wyraźnie dzieliły kulturę na wysoką i niską. Stosowana od wielu lat (niezmieniona) „metodologia nie nadąża za zmianami związanymi z wykorzystaniem nowych mediów i technologii oraz pojawieniem się nowych kanałów dystrybucji i form uczestnictwa”²⁶. Dlatego autorzy domagają się wypracowania nowych, adekwatnych do obecnej rzeczywistości wskaźników i metodologii badania uczestnictwa w kulturze (obejmujących m.in. ruch amatorski, niesformalizowany, oddolny, niekomercyjny, ukazujący rolę nowych mediów, technologii czy społeczną i pozarynkową wymianę treści kulturowych). Uczestnictwo w kulturze – za Markiem Krajewskim – należy traktować jako:

[...] zespół społecznych praktyk kulturowych; zespół różnorodnych działań związanych z wymianą, przetwarzaniem, wykorzystaniem treści kulturowych (produktów kultury i sztuki), mający charakter procesu komunikacji nadawców i odbiorców. Uczestnictwo w kulturze zakłada posiadanie kompetencji kulturowych umożliwiających wymianę i transformację treści kulturowych²⁷.

Definicja ta podkreśla (współ)działanie oraz (współ)oddziaływanie dwóch stron – nadawców i odbiorców. Można powiedzieć, że jest również „ambitną” definicją, ponieważ zakłada posiadanie kompetencji przez podmioty dokonujące wymiany kulturowych treści. Krajewski zwraca uwagę, że „uczestnictwo w kulturze” powinno być ważną kategorią. Zmiany powinny także nastąpić w relacjach uczestników z instytucjami kultury. Problemem jest jednak niski poziom wiedzy instytucji kultury na temat tego, kto jest ich klientem. Wynika to z braku badań dotyczących potrzeb i oczekiwań korzystających z usług tych instytucji. Tymczasem

[...] rozpoznanie potrzeb widza, określenie tego, co robi on z doświadczeniami, które zdobywa, korzystając z instytucji kultury, określenie, w jaki sposób korzysta z kultury, jest niezbędne, by instytucja kultury była dla niego partnerem, wyborem, z którego chętnie korzysta, a nie koniecznością²⁸.

²⁶ Ibidem, s. 2.

²⁷ M. Krajewski, *Instytucje kultury a uczestnicy kultury. Nowe relacje. Przykład MS² w Łodzi*, w: M. Śliwa (red.), *Strategie dla kultury. Kultura dla rozwoju. Zarządzanie strategiczne instytucją kultury*, MIK, Kraków 2011, s. 35.

²⁸ Ibidem, ss. 27–28.

Nowe, partnerskie relacje nie będą możliwe bez poznania drugiej strony. Należy zatem tak ukierunkować relacje między odbiorcami, widzami, uczestnikami a instytucjami kultury, by były one oparte na dialogu i „otwartych” relacjach. Instytucje kultury nie mają oferować czegoś gotowego, skończonego, z czym widz ma się zapoznać, przyjąć, a następnie wrócić do domu. Mają one włączyć uczestnika w proces twórczy, pomóc mu współuczestniczyć, współtworzyć wydarzenie. Ta zmiana podejścia do uczestnika kultury jest efektem nowej sytuacji kulturowej. W obliczu usieciowienia kultury, otwartości i dostępności zasobów, z których można korzystać bezpłatnie i nie ruszając się z domu, zmiana relacji stanowi swoiste dostosowanie się do nowych warunków. Internet jest doskonałym przykładem na to, że kultura w nowym kontekście nie jest stała, niezmienna, gotowa, lecz otwarta, zapraszająca uczestników do zmian.

Mam świadomość „analogowych” i skupionych na zinstytucjonalizowanych formach uczestnictwa w kulturze, dotychczasowych badań sfery kultury, które nie do końca wydają się być adekwatne do obecnej, dynamicznej i „cyfrowej” rzeczywistości społeczno-kulturalnej²⁹. Warto zwrócić uwagę na badania realizowane w różnych częściach Polski, m.in. te ujawnione w raporcie z 2011 r. *Diagnoza potrzeb i oczekiwań mieszkańców Poznania powyżej 50. roku życia*. Wynika z nich, że imprezami kulturalnymi, w których chętnie uczestniczyliby badani mieszkańcy stolicy Wielkopolski, są: festyny i jarmarki (38,6% wskazań), widowiska kabaretowe (27,2%), wyjście do kina (24,8%) oraz wyjście do teatru (19,6%). Ponad połowa seniorów (57,2%) wcale lub rzadziej niż raz w roku odwiedzała instytucje i inne jednostki działające w sferze kultury na terenie Poznania. Rezygnacja z korzystania z oferty instytucji kultury wiąże się z wiekiem – osoby powyżej 75. roku życia (84,4%) znacznie rzadziej korzystają z tych instytucji niż osoby z grup 50–54 i 55–59 lat (odpowiednio: 34% i 23%). Niewiele wyższe wskaźniki obserwujemy, analizując dane na temat uczestnictwa osób starszych w imprezach artystycznych i kulturalnych odbywających się na terenie miasta – ponad połowa (53,6%) badanych wcale lub rzadziej niż raz w roku w nich uczestniczy (w tym 41% osób zaznaczyło „wcale”). Niemal co piąty senior (19,3%) robi to raz na pół roku. I ten poziom intensywności uczestnictwa w badanej próbie jest najczęściej wskazywany.

²⁹ Należy też „oddemonizować” brak użyteczności „starych” wskaźników. Nie jest bowiem tak, iż są one błędne czy nieprzydatne w dzisiejszych badaniach uczestnictwa w kulturze. Pokazują ważny aspekt „tradycyjnie” pojmowanej kultury i uczestnictwa, które sprowadzić można do wyjścia z domu i udania się do konkretnej instytucji kultury czy na wydarzenie kulturalne. Należy także pamiętać, że często forma i zakres pytań w badaniu zależy od potrzeb jednostek zamawiających dane opracowanie. Oczywiście jest, że jednostka samorządu terytorialnego będzie głównie zainteresowana danymi dotyczącymi uczestnictwa respondentów w wydarzeniach samorządowych instytucji kultury, na które przeznaczają środki finansowe, a niekoniecznie musi chcieć poznać np. nieformalne obiegi kultury badanych.

Jakie są zatem powody tak niskich wskaźników uczestnictwa? Na pytanie, co uniemożliwia/ogranicza uczestnictwo w wydarzeniach kulturalnych na terenie Poznania blisko co drugi senior (47%) podał „brak wystarczających środków finansowych”. Drugą pod względem liczby wskazań była odpowiedź dotycząca braku chęci uczestnictwa w takich wydarzeniach (wskazało ją 34,4% badanych). Do kategorii „inne powody” (którą wymieniło łącznie 21% respondentów) należą: brak czasu, choroba, konieczność opieki nad członkiem rodziny, brak darmowych imprez i wydarzeń kulturalnych, brak towarzystwa, kłopoty z dojazdem oraz brak ośrodków kulturalnych w pobliżu miejsca zamieszkania. Co piąty senior (20,8%) wskazuje brak odpowiedniej oferty skierowanej do osób powyżej 50. roku życia, a 17% badanych podaje, iż przeszkodą uniemożliwiającą lub utrudniającą im uczestnictwo w wydarzeniach kulturalnych jest brak informacji o nich³⁰.

Oczywiście nie można tych wyników uogólniać na całą populację seniorów. Sytuacja mieszkańców stolicy województwa i tym samym dużej aglomeracji, z wieloma ośrodkami kultury instytucjonalnej, publicznej, amatorskiej i tej należącej do trzeciego sektora, stwarza ogromne możliwości uczestnictwa i różnorodność form kontaktu z kulturą, które nie są możliwe i dostępne w mniejszych miastach czy wsiach. Wydaje się, że niektóre wyniki tego raportu pozwalają na generalizację. Okazuje się bowiem, iż mimo dość dużego wyboru różnorodnych wydarzeń kulturalnych zdecydowana większość osób starszych w ogóle lub sporadycznie w nich uczestniczy. Główną przeszkodą wydają się być braki w edukacji kulturalnej i nieposiadanie wykształconych nawyków, potrzeb uczestnictwa w kulturze na poprzednich etapach życia. Pytania, które warto więc zadać, brzmią: Czy można ten „stracony” kulturalnie czas nadrobić? Jak w senioralnym wieku „zaszczepić” potrzeby związane z kulturą oraz rozbudzić chęć uczestnictwa w niej?

Analizując wyniki ogólnopolskich badań, obejmujących wybrane aspekty uczestnictwa w kulturze, można zaobserwować:

[...] uczestnictwo w kulturze rośnie wraz z wykształceniem, pozycją materialną i miejscem zamieszkania badanych. Im są oni lepiej wykształceni, lepiej oceniają własne warunki materialne, a także im większa jest miejscowość, w której mieszkają, tym częściej chodzą do kina, do teatru, czytają książki. Zauważalny jest też wpływ wieku: wraz z wiekiem maleje skłonność do uczestniczenia w kulturze³¹.

Wskazania Polaków dotyczące uczestnictwa w kulturze są raczej stałe. Współczynnik osób, które deklarowałyby pójście do teatru (w latach 1987–2013)

³⁰ *Diagnoza potrzeb i oczekiwań mieszkańców Poznania powyżej 50. roku życia*, Poznań 2011, ss. 57–63.

³¹ M. Wenzel, *Uczestnictwo w kulturze i niektóre inne formy spędzania czasu wolnego w 2003 roku. Komunikat CBOS*, Warszawa 2004, s. 2.

waha się w granicach 8–20%, z tym, że tę dolną granicę osiągnął tylko raz (w 1993 r.), a w ostatnich latach osiągał wartości 15%, 18%, 19% i 20%. Wskazania dotyczące pójścia do kina wahają się od 16 do 47%. W tym przypadku również dolna granica wskazań została osiągnięta w 1993 r., a od 2011 r. uczestników seansów kinowych jest w Polsce powyżej 40% (najwyższy wskaźnik został osiągnięty w 2013 r. – 47%). Natomiast odsetek Polaków deklarujących przeczytanie książki dla przyjemności (a w zasadzie tych, którzy przeczytali choć jedną) oscyluje w granicach 54–64%³². Choć dane Biblioteki Narodowej dotyczące czytelnictwa wskazują na 39% osób mających co najmniej jednokrotny kontakt z jakąkolwiek książką w 2012 r.³³ Badania *Diagnozy społecznej 2011* ukazują, iż:

[...] teatrem, operą, operetką, filharmonią czy koncertem najczęściej niezainteresowane są gospodarstwa rencistów (ponad 61 proc. gospodarstw) rolników i emerytów (odpowiednio 54 proc. i prawie 53 proc. gospodarstw)³⁴.

Ponadto można zaobserwować, że osoby o niskich wskaźnikach cywilizacyjnych (niskie wykształcenie, niskie dochody, słabe wyposażenie mieszkań w nowoczesne technologie komunikacyjne) uczestniczą niemal wyłącznie w jednej formie kultury, a tą formą jest oglądanie telewizji³⁵. Iwona Oliwińska, pisząc o stylach życia współczesnych Polaków, zauważa, powołując się na wcześniejsze badania:

[...] głównym obszarem aktywności osób starych w Polsce są: rodzina, telewizja, Kościół. Starzy ludzie są zamykani/lub sami się zamykają w sferze domowo-rodzinnej m.in. ze względu na brak konkretnych wzorów aktywnego życia na emeryturze³⁶.

W przekonaniu Polaków bycie „człowiekiem kulturalnym” nie musi wiązać się z uczestnictwem w kulturze. Przeważa bowiem myślenie o osobie kulturalnej jako tej, która jest tolerancyjna (92%), taktowna (90%), pomocna (86%), etyczna (85%), rzetelna (83%), towarzyska (75%), zaś opinię, iż człowiek kulturalny charakteryzuje się: chodzeniem do teatru, czytaniem przynajmniej jednej książki na miesiąc, zainteresowaniem sztuką, chodzeniem na wystawy, wyraziło kolejno: 67%, 65%, 63% i 51% badanych³⁷. Podobne wnioski moż-

³² M. Feliksiak, K. Kowalczyk, *Aktywność i doświadczenia Polaków w 2013 roku. Komunikat CBOS*, Warszawa 2014, ss. 2–3.

³³ R. Chymkowski, I. Koryś, O. Dawidowicz-Chymkowska, *Spółeczny zasięg książki w Polsce w 2012 r.*, Biblioteka Narodowa, Warszawa 2013, s. 1.

³⁴ T. Panek, J. Czapiński, *Kultura i wypoczynek*, w: *Diagnoza społeczna 2011. Warunki i jakość życia Polaków. Raport*, Warszawa 2011, s. 115.

³⁵ Ibidem, s. 116.

³⁶ I. A. Oliwińska, *Style życia współczesnych Polaków na przedpolu starości*, w: P. Szukalski (red.), *Przygotowanie do starości...*, s. 132.

³⁷ *Kim jest człowiek kulturalny? Komunikat TNS OBOP*, Warszawa 2001, s. 4.

na wyciągnąć, czytając o wzorcu współczesnego kulturalnego Polaka z 2008 r. Tam kulturalny Polak został określony takimi przymiotnikami, jak: wykształcony, obyty (w tym „uczęszczający”, bywający w instytucjach kultury), otwarty, uspołeczniony, zrównoważony psychicznie, zainteresowany światem i środowiskiem lokalnym³⁸. Wniosek z analizy tych wskazań może być taki, że brakuje w naszym społeczeństwie wypracowanego modelu/wzoru/ideału uczestnictwa w kulturze i jego pozytywnego wartościowania.

Pisząc o uczestnictwie w kulturze, nie można pominąć jej obiegu, czyli kanałów, którymi dociera ona do odbiorców. Nowe technologie (a w szczególności dostęp do Internetu) sprawiły, że przed uczestnikami kultury otworzyły się nowe, nieformalne obiegi treści kultury. Oczywiście nieformalny obieg kultury istniał już wcześniej. Teraz jednak zyskał na intensywności. Raport w tym zakresie dowodzi, iż w sferze nieformalnej (rozumianej jako wymiana książek, muzyki i filmów w postaci cyfrowej za pośrednictwem Internetu) bierze udział co trzeci Polak.

Obieg nieformalny jest więc dla Polaków drugim – po masowych mediach nadawczych, takich jak telewizja i radio – źródłem dostępu do treści kultury³⁹.

Jak istotnym obiegiem jest ten typ „przepływu” treści kultury, może świadczyć wynik badania, który wskazuje, że jeśli do nieformalnego obiegu zaliczymy różne formy bezpłatnego pożyczania treści kultury na nośnikach fizycznych (głównie pożyczanie książek), to okaże się, że sfera nieformalna jest trzykrotnie większa od rynkowego obiegu treści kultury i obejmuje zasięgiem 39% Polaków⁴⁰.

Jak w tym ważnym obiegu kultury odnajdują się seniorzy? Okazuje się, że populacja osób powyżej 40. roku życia praktycznie nie uczestniczy w obiegu treści cyfrowych. Korzystanie z wymiany treści cyfrowych (przez Internet czy przy użyciu kopii cyfrowej) deklaruje 17% osób w wieku 40–59 lat i jedynie 6% osób w starszym wieku. Jeśli chodzi o ściąganie treści z Sieci, czyni to jedynie 5% osób w wieku 40–59 lat i zaledwie 1% osób starszych.

Mimo rosnącego odsetka korzystających z Internetu osób powyżej 65. roku życia (w 2003 r. w tej grupie wiekowej posługiwało się nim zaledwie 0,9% seniorów, a w 2011 r. – 10,6%) nadal występują ogromne międzypokoleniowe różnice w tym aspekcie rzeczywistości społecznej. Nowe technologie oraz Internet stają się codziennością najmłodszych pokoleń – 93,1% osób w wieku

³⁸ B. Fatyga, T. Kukołowicz, J. Nowiński, *Raport o edukacji kulturalnej*, w: *Raporty o stanie kultury. Wnioski i rekomendacje*, NCK, Warszawa 2009, s. 85.

³⁹ M. Filiciak, J. Hofmokl, A. Tarkowski, *Obiegi kultury. Społeczna cyrkulacji treści. Raport z badań*, Centrum Cyfrowe, Warszawa 2012, ss. 4–5.

⁴⁰ Ibidem.

16–24 lat w 2011 r. korzystało z zasobów Sieci⁴¹. W związku z tym będzie rosło wykluczenie cyfrowe seniorów, czyli niemożność funkcjonowania w społeczeństwie z powodu niedostatecznych kompetencji w posługiwaniu się komputerem i Internetem⁴². Dominik Batorski zauważa:

[...] w coraz większym też stopniu informacje o wydarzeniach kulturalnych, łatwe do znalezienia w sieci, są słabiej dostępne poza internetem. Sieć staje się bramą do aktywności w codziennym życiu. Dodatkowe problemy są związane z rosnącymi barierami w porozumiewaniu się osób z różnych pokoleń. Światy, w których funkcjonują młodszy-internauci i starszy-nieinternauci, w coraz większym stopniu się od siebie różnią⁴³.

Wydaje się, iż duży wpływ na rzeczywistość społeczną (w tym na uczestnictwo w kulturze seniorów w przyszłości) będzie miała modyfikacja struktury seniorów, szczególnie według posiadanego wykształcenia. Poziom wykształcenia seniorów będzie rosł przez proces naturalnego zastępowania osób, które z powodu wojny i wcześniejszego, mniej powszechnego dostępu do edukacji szkolnej miały niskie wykształcenie, osobami z lepszym wykształceniem. Wyższy poziom wykształcenia pozytywnie wpływa na wiele zmiennych, takich jak styl życia, aspiracje i potrzeby oraz samoświadomość jednostki. Determinuje też większe zaangażowanie społeczne, m.in. przez:

- wzrost świadomości własnych praw (i potrzeb),
- mniejsze znaczenie przypisywane sferze życia rodzinnego, opiekuńczego (realizacja w innych, pozarodzinnych aspektach życia),
- większe aspiracje,
- większą częstotliwość korzystania z udogodnień technologicznych, posiadanie odpowiednich kompetencji, które ułatwiają adaptację do nowych warunków życia,
- lepszą organizację – dzięki komunikacji internetowej i nowym technologiom,
- chęć wydłużenia okresu aktywności (zawodowej, społecznej, kulturalnej, politycznej)⁴⁴.

Diagnoza społeczna 2011 pokazuje, że poziom wykształcenia wpływa na jakość życia. Wyższe wykształcenie „amortyzuje” negatywny wpływ wieku na jakość życia (wykres 2). Lepsza jakość życia i wyższe wykształcenie warunkują z kolei większe uczestnictwo w kulturze.

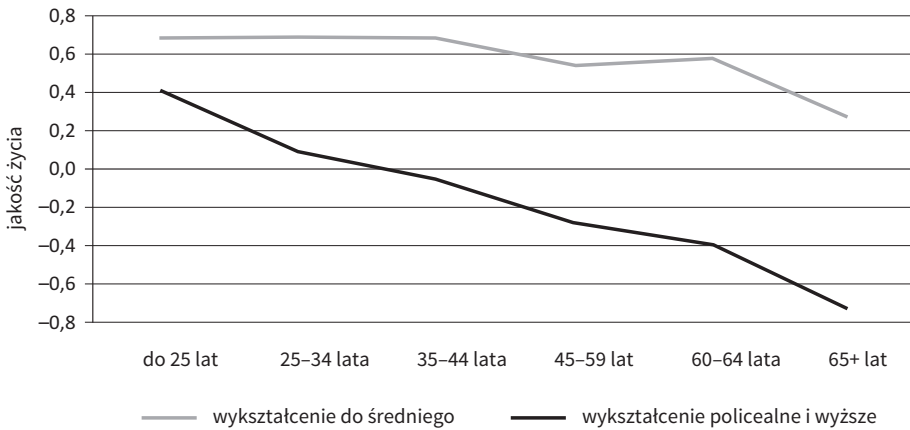
⁴¹ D. Batorski, *Korzystanie z technologii informacyjno-komunikacyjnych*, w: *Diagnoza społeczna 2011...*, ss. 115–116, 307.

⁴² M. Boni (red.), *Polska 2030...*, ss. 152, 288.

⁴³ D. Batorski, *Korzystanie z technologii...*, s. 307.

⁴⁴ P. Szukalski, *Polscy seniorzy w przyszłości...*, ss. 47–48.

Wykres 2. Ogólny wskaźnik jakości życia w zależności od wieku i poziomu wykształcenia



Źródło: J. Czapiński, *Podsumowanie badań*, w: *Diagnoza społeczna 2011...*, s. 365.

Tabela 1. Odsetek gospodarstw niezainteresowanych różnymi formami uczestnictwa w kulturze ze względu na poziom wykształcenia głowy gospodarstwa domowego w 2009 i 2011 r.

Poziom wykształcenia głowy gospodarstwa domowego	Brak zainteresowania									
	kinem		teatrem		wystawami		zakupem książek		zakupem prasy	
	2011	2009	2011	2009	2011	2009	2011	2009	2011	2009
Podstawowe i niżej	59,8	59,0	71,6	71,1	72,9	72,2	43,3	41,6	15,8	15,9
Zasadnicze zawodowe/ gimnazjum	27,4	32,8	48,0	52,6	51,5	53,1	17,9	18,1	5,9	6,1
Średnie	20,3	21,2	36,3	36,8	38,4	37,6	10,0	9,0	4,2	3,4
Wyższe i pomaturalne	8,9	9,2	20,5	19,3	21,9	20,2	4,0	3,2	2,9	2,0

Źródło: T. Panek, J. Czapiński, *Kultura i wypoczynek*, w: *Diagnoza społeczna 2011...*, s. 117.

Rozważając kwestię uczestnictwa osób starszych w kulturze, można dostrzec dwie wiodące, lecz odmienne jego formy: z jednej strony seniora zorganizowanego i formalnie zrzeszonego w klubie seniora, uniwersytecie trzeciego wieku czy grupie kulturalnej (zespole muzycznym, ludowym, kabarecie, grupie teatralnej itp.), z drugiej – seniora „indywidualnego”, „pojedynczego” (ale nie w sensie samotności, gdyż najczęściej uczęszczającego na wydarzenia kulturalne z małżonkiem czy przyjaciółmi, lecz „prywatnego”, wolnego od różnego typu formalnych, zbiorowych zrzeszeń, fundacji, organizacji, klubów).

W Polsce pierwsza forma miejsca, w którym spotykają się osoby starsze i spędzają wspólnie czas w swoim (senioralnym) gronie, rozwijają zaintereso-

sowania, znajdują wypoczynek i możliwość samorealizacji oraz zaspokajania potrzeb kontaktu z ludźmi, powstała (najprawdopodobniej) w 1961 r. w Łodzi, gdzie został założony klub seniora. W ostatnich latach znaczący ilościowy (i jakościowy) rozwój przeżyły uniwersytety trzeciego wieku.

W rozmaitych badaniach dotyczących stanu kultury w Polsce coraz częściej zwraca się uwagę na potrzeby osób w starszym wieku. Informacje na ten temat zawiera chociażby opublikowany w 2009 r. *Raport o edukacji kulturalnej w Polsce*, w którym stwierdza się, że ludzie starzy stanowią jedną z grup, które w świadomości społecznej podlegają autoseparacji i separacji. Zamykanie się w kręgu własnej grupy, a także spychanie na margines społecznego życia przez innych, powoduje wiele niebezpiecznych zjawisk, wśród których za najważniejsze można uznać zanikanie międzypokoleniowych więzi. Raport ujawnił ponadto, iż osoby starsze mają troski finansowe, a ich potrzeby kulturalne ograniczają się do imprez plenerowych i tęsknoty za zabawami organizowanymi dawniej przez zakłady pracy⁴⁵. Inne obserwacje, zawarte w *Raporcie o stanie i różnicowaniach kultury miejskiej w Polsce*, stawiają seniorów w innym świetle – są oni ujęci jako jeden z typów ludzi aktywnych we współczesnej Polsce. Ludzie w starszym wieku, zwłaszcza uczestnicy zajęć na lokalnych uniwersytetach trzeciego wieku, to jedni z niewielu regularnych bywalców znacznej części instytucji kultury. Organizuje się dla nich, podobnie jak dla dzieci, wiele imprez „na wyłączność”. Korzystają oni także z największych zniżek na bilety wstępu⁴⁶. Tezy te potwierdzają wyniki badań ankietowych przeprowadzonych w Wielkopolsce w 2006 r.⁴⁷ W wielu instytucjach osoby w starszym wieku stanowią znaczącą część odbiorców oferty kulturalnej.

Z całą pewnością sytuacja osób starszych w Polsce uległa w ostatnich latach dużym zmianom. Świadczy o tym chociażby rozwój instytucji wyspecjalizowanych w świadczeniu rozmaitych usług tej właśnie grupie. Pierwszy uniwersytet trzeciego wieku powstał w Polsce w 1975 r.⁴⁸, a w 2012 r. funk-

⁴⁵ B. Fatyga, J. Nowiński, T. Kukułowicz, *Jakiej kultury Polacy potrzebują i czy edukacja kulturalna im ją zapewni?*, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Warszawa 2009, ss. 13–14.

⁴⁶ B. Fatyga, T. Szlendak, *Aktywność kulturalna*, w: W. J. Burszta, B. Fatyga i współ., *Raport o stanie i różnicowaniach kultury miejskiej w Polsce*, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Warszawa 2009, s. 38.

⁴⁷ Badania Instytutu Kulturoznawstwa UAM dla Samorządu Województwa Wielkopolskiego pt. „Po co seniorom kultura? Badania kulturalnych aktywności osób starszych”. Badania 19 instytucji kultury, dla których jest on organizatorem; analiza dokumentów i sprawozdań rocznych; wywiady bezpośrednie z dyrektorami instytucji; badania ankietowe wśród odbiorców oferty instytucji i sondaż wśród losowo dobranej grupy 480 respondentów w Poznaniu – osoby nieuczestniczące w ofercie instytucji kultury.

⁴⁸ S. Sauden, *Psychologia starzenia się i starości*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2011, s. 94.

cjonowało ich już ok. 400, które gromadziły blisko 90 tys. osób starszych⁴⁹. Podobne zjawisko można zaobserwować w przypadku ośrodków pomocy społecznej, skupiających osoby starsze czy funkcjonujących przy instytucjach kultury – klubach seniora.

W koncepcji pomyślnego starzenia się (*succesfull ageing*), która odwołuje się do konieczności zapewnienia seniorom na starość dostępu do trzech kluczowych sfer wpływających na jakość życia: zdrowia, samodzielności i produktywności, można dostrzec istotną rolę kultury. Główne założenia tej idei opierają się na powiązaniu pomyślnego starzenia się z aktywnością, zarówno zawodową, jak i społeczną, poprzez wykorzystanie przez seniorów swego czasu i doświadczenia, poczucie bycia użytecznym, możliwość podniesienia poziomu życia dzięki dodatkowym dochodom. Ta pozytywnie spożytkowana aktywność jednostek (także w formach uczestnictwa w kulturze) przekłada się na ich większą samodzielność, a zatem zmniejsza obciążenie społeczeństwa i może przyczynić się do wytwarzania dodatkowych dóbr materialnych i niematerialnych⁵⁰. Szansą na lepszą, aktywniejszą i barwniejszą przyszłość może być również kultura i aktywne uczestnictwo w niej. By model ten zaczął funkcjonować, potrzebne są szerokie zmiany – zarówno systemowe, jak i mentalne (również w podejściu samych seniorów). Warto jednak próbować. Wszystko po to by, nawiązując do Antoniego Kępińskiego, jesień życia polskich seniorów nie okazała się czasem marazmu.

Podobnie jak jesień może być najpiękniejszą porą roku,
tak i starość może być najpiękniejszym okresem życia,
w którym osiąga się życiową mądrość i czuje prawdziwy smak życia,
a to, co się w ciągu życia przeżyło, daje poczucie rzetelnego dzieła.
Bywają jednak jesienie słotne i bezowocne,
i starość też jałowa, bolesna, a nawet tragiczna być może⁵¹.

Summary

The state of research on the participation in culture of elderly people

The purpose of this article is an introduction and an overview of the state of research on the cultural participation of elderly people. The article presents the process of aging as current and interdisciplinary issue. The author describes the reasons for the increase in the percentage of seniors in the population and the possible consequences that this process would have for the Polish society. The paper focus is an

⁴⁹ Zoom na UTW. Raport z badania, Warszawa 2012, s. 2.

⁵⁰ P. Szukalski, *Starzenie się ludności...*, s. 32.

⁵¹ A. Kępiński, *Rytm życia*, Wyd. Literackie, Kraków 1978, za: A. Nowicka (red.), *Wybrane problemy osób starszych*, Impuls, Kraków 2006, s. 5.

aspect of cultural participation of older persons evaluated on the basis of scientific publications, reports and public opinion research in this area. Author conclusions invokes the concept of successful aging and practice of active participation in culture as a best application of this model and its impact on society.

Keywords: aging of the population, participation in culture, social research, successful aging

Słowa kluczowe: starzenie się społeczeństwa, uczestnictwo w kulturze, badania społeczne, pomyślne starzenie się